

GAZETA LWOWSKA

PRENUMERATA:

MIĘSIĘCZOWA miesięcznie: bez dostawy do domu 4-80 — z dostawą 5-30 — ZAMIEJSCOWA miesięcznie z przesyłką pocztową 5-30 — ZAGRANICĄ 7-00 Zł.
P. K. O. 141.690.

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ej POPOŁUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH

Cena numeru 20 gr.

Biura Redakcji i Administracji: ul. Karmelicka 2
Telefon Redakcji 21-18, Administracji 21-17
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 do 12
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty

Przed wyborami w Anglii.

Trzy fakty charakteryzują toczącą się już obecnie kampanję przedwyborczą w Anglii. Są nimi zwątpienie pewne, które zapanowało w szeregach konserwatystów, impet wielki partji pracy, która głosi coraz mocniej, że odniesie zwycięstwo przy wyborach, i bardzo zrzęzna i głośna propaganda, prowadzona przez Llyoda George'a, jako szefa stronnictwa liberalnego.

Stronnictwo konserwatywne zużyło bezwzględnie znaczną część swojej popularności w czasie swoich rządów siedmioletnich, jeśli odliczymy od tego okresu krótki stosunkowo epizod rządu partji pracy z Mac Donaldem na czele. Bezrobocie w Anglii wzrasta, sytuacja zwłaszcza przemysłu węglowego jest trudna, a nędza wśród robotników w kopalniach węgla wielka. W stronnictwie konserwatywnym istnieją silne rozdziewki, których premier Baldwin, człowiek łagodny i powściągliwy, nie mający zgola dyktatorskiego usposobienia, nie zdołał usunąć. Nowe prawo wyborcze, dające prawa głosu t. zw. podlotkom, jak mówią w Anglii w tym wypadku, t. j. kobietom, które przekroczyły 21 rok życia, wzmacnia szanse partji pracy, gdyż kobiety ze sfer robotniczych, związane solidarnością partji i przynależnością do związków zawodowych, będą głosowały licznie niż ich rówieśniczki z warstw mieszczańskich. Jest przytem rzeczą znamieną, że dwa wielkie koncerty prasowe, dysponujące dziennikami o olbrzymich nakładach, a mianowicie koncerty lorda Rothermere i lorda Beaverbrooka odwróciły się obecnie od konserwatystów i popierają Llyoda George'a.

O ile o partję pracy idzie, to przy wszystkich wyborach uzupełniających od dwu lat liczba jej głosów ustawicznie wzrasta. Odbywa się to obecnie kosztem stronnictwa konserwatywnego. Lecz konserwatyści wskazują na to, że rozrost stronnictwa pracy dokonał się na gruzach potężnej ongi partji liberalnej. Cyfry pod tym względem są bardzo wymowne. W Izbie gmin w r. 1906 było 376 liberalnych, dziś jest ich 39. W r. 1906 było 6 posłów z partji pracy, dziś jest ich 161. Partja pracy usadowiła się mocno w Szkocji i w Walji, które ongi stanowiły domeny wpływów liberalnych. Obecnie jednak batalja główna rozegra się między partją pracy i konserwatystami. O bloku wyborczym między liberalami a partją pracy niema mowy. Wybory wobec tego będą, jak się w Anglii mówi, »trójkątne«. Jak wiadomo, głosuje się tam tylko raz, a uzyskuje mandat ten kandydat, który zdobył stosunkowo największą ilość głosów. Wobec tego można przejść, mając mniejszość głosów z ogólnej liczby oddanych, a wyniki głosowania są dosyć przypadkowe i zależne nieraz od nielicznych przesunięć.

Llyod George jest mistrzem w agtacji wyborczej. Umie zawsze znaleźć hasło dzwiczne i efektowne. W czasie wojny mówił o srebrnych kulach, które pokonają Niemców. Potem wysunął hasło reformy rolnej,

Sprawa obniżenia opłat paszportowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 marca. Rezolucja Sejmu w sprawie obniżenia opłat za paszporty zagraniczne jest obecnie przedmiotem narad zainteresowanych Ministerstw. W Ministerstwie Skarbu

istnieje tendencja obniżenia opłat paszportowych z 250 na 125 zł. Nie jest wykluczone, że odnośne rozporządzenie ukaże się już w dniach najbliższych.

Stalin ciężko chory.

Ryga, 27 marca. (A. T. E.). Z Moskwy donoszą, że wbrew pogłoskom o wyjeździe Stalina w celach kuracyjnych na Kaukaz, w moskiewskich kołach politycznych utrzymują, że Stalin przebywa pod opieką dwóch wybitnych lekarzy w sanatorium „Gorkij”, gdzie jak wiadomo spędził ostatnie dni swego życia Lenin. Stalin pomimo e-

nergicznych zaleceń lekarzy odmówił wyjazdu na Kaukaz nie chcąc usuwać się od kierownictwa polityką rządu. O chorobie Stalina już od miesiąca kursują w Moskwie uporczywe pogłoski, według których stan jego ma być poważny. Ostry rozstrój nerwowy komplikuje się przez chorobę serca.

Sytuacja w Meksyku.

Londyn, 27 marca. (A. T. E.). Pomimo że wiadomości nadchodzące ze źródeł rządowych z Meksyku mówią o ustawicznych zwycięstwach wojsk federalnych wydaje się rzeczą niewątpliwą, że powstanie dotychczas nie zostało stłumione. Według otrzymanych ostatnio wiadomości silne oddziały rzą-

dowe pod dowództwem generała Armenta zostały otoczone przez powstańców w pobliżu Gihuhua i jedynie z trudem zdołały uniknąć okrażenia. Nawet wiadomości oficjalne przyznają, że wojska federalne nie posiadają amunicji w wystarczającej ilości, co utrudnia pościg za powstańcami.

Pożar największego okrętu niemieckiego.

Straty wynoszą około 50 milionów marek.

Berlin, 26 marca. (PAT). W jednej z największych stoczni niemieckich, a mianowicie w stoczni spółki Boelm i Bess w porcie hamburskim, wybuchł we wtorek nad ranem, na najbardziej nowoczesnym okręcie pasażerskim niemieckiego Lloydu Północnego »Europa«, pożar, który zniszczył niemal całkowicie okręt, prawie już wykończony. Akcja ratunkowa nie zdołała powstrzymać szalejącego żywiołu. Płomienie, które szalały wewnątrz, rozpalily metalową powłokę zewnętrzną do czerwoności, a nawet do białości. Do popołudnia dnia dzisiejszego nie było strat w ludziach. Okręt do wieczora spłonął. Przyczyna pożaru dotąd nieznana. Ogólnie przypuszczają, że musiało nastąpić w kilku miejscach krótkie spięcie. Krążą również pogłoski o sabotażu. »Europa« była okrętem o 46.000 tonnach i miała być trzecim olbrzymim transoceanicznym statkiem

północno-niemieckiego Lloydu, który miał umożliwić regularną komunikację tygodniową z Ameryką. Okręt budowany był z największym przepychem i miał być ostatnim słowem techniki. Koszt dotychczasowej budowy wynosi 50 milionów marek. Szkoda ubezpieczona była na 44 miliony mk.

Hamburg, 26 marca. (PAT). Dopiero późnym wieczorem udało się połączonym siłom wszystkich oddziałów straży ogniowej Hamburga opanować pożar na okręcie »Europa«. Jak się okazuje, pomimo olbrzymich rozmiarów pożaru, przednia część okrętu mniej więcej ocalała, natomiast hala maszyn, środek i tylna część okrętu została zniszczona prawie zupełnie. Szkody mają być mniejsze, niż początkowo przypuszczano. W każdym razie, wskutek pożaru około 3.000 robotników, zajętych przy wykończeniu »Europy«, zostanie bez pracy.

plan reorganizacji przemysłu, do obecnych wyborów zaś żegluj pod flagą walki z bezrobociem. Dnia 1 marca na bankiecie, wydanym w Londynie dla 400 kandydatów liberalnych, wygłosił przemówienie, w którym udowodnił, że w ciągu 7-miu lat rządów konserwatywnych t. j. od chwili obalenia jego rządu, wszystko w kraju zmieniło się na gorsze. Mówił więc o wzroście bezrobocia, o gniojącej sprawie długów angielskich w Ameryce, o zmniejszeniu się eksportu angielskiego i o wzroście importu zagranicznego. Żalił się na to, że rząd konserwatywny w polityce zagranicznej utracił wszelką samodzielność i że jego zdaniem, idzie na pasku Francji. Celem liberalów będzie usunięcie czterech wielkich chorób społecznych, którymi są wyludnianie się wsi, nędza mieszkaniowa po miastach, bezrobocie i pijaństwo. Oczywiście konserwatyści i partja pracy krytykują program Lloyda George'a. Minister

spraw wewnętrznych sir Joynson Hicks zapytuje, w jaki sposób Llyod George usunie bezrobocie, nie nakładając podatków nowych, jak to zapowiada, i nazywa go kuglarzem, a politycy robotniczy nazywają program liberalny bladą kopją programu partji pracy.

Walka wyborcza jest bardzo zawzięta, a wynik jej ostateczny jest niepewny, chociaż z góry przewidują znaczny spadek głosów konserwatywnych, wydatne wzmocnienie partji pracy i pewne sukcesy liberalne. To jest jednak rzeczą znamieną iż rząd podobno zamierza przyspieszyć wybory tak, że miałyby się odbyć nie w czerwcu, lecz w maju. Dowodziłoby to tego, że konserwatyści, konstatając wzrost swojej niepopularności, pragnęliby skrócić okres agitacji przedwyborczej i przyspieszyć rozgrywkę wyborczą.

CHOROBA PREMIERA BARTLA.

Warszawa, 26 marca. (PAT). Prezes Rady Ministrów prof. Bartel zapadł na anginę i od dwóch dni nie opuszcza łóżka. Przebieg choroby jest łagodny.

WYJAZD MINISTRA KWIATKOWSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 marca. Minister Przemysłu i Handlu Kwiatkowski w towarzystwie kilku wyższych urzędników Ministerstwa wyjechał wczoraj do Gdyni i Poznania.

ROZKAZ W SPRAWIE ŻYCZEŃ ŚWIĄTECZNYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 marca. Minister Spraw Wewnętrznych Składkowski wysłał do wszystkich Wojewodów następujący telegraficzny rozkaz: »Znoszę nadsyłanie życzeń świątecznych.«

ODCIAŻENIE POLICJI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 marca. Według opracowanego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych projektu noweli do ustawy o policji państwowej, funkcjonariusze policji będą zwolnieni od pełnienia całego szeregu dotychczasowych funkcji. M. in. do eskortowania więźniów będzie używany specjalny personal, utrzymywany na koszt samorządów gminnych.

ADWOKAT MARZEWSKI UNIEWINNIONY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 marca. W Sądzie Apelacyjnym odbyła się rozprawa, w ostatniej instancji, przeciwko byłemu radcy prawnemu Banku Gospodarstwa Krajowego, adwokatowi Marzewskiemu, którego nadzwyczajna komisja oskarżyła o wymuszanie łapówek i popełnianie nadużyć. Po kilkudniowej rozprawie Sąd wydał wyrok, uniewinniający adwokata Marzewskiego.

LOT HISZPANJA-BRAZYLJA.

Berlin, 27 marca. (A. T. E.). »Vossische Ztg.« donosi z Nowego Jorku, że samolot hiszpański »Jesus della Gran Poder«, który w niedzielę wyruszył z Hiszpanji, przyleciał do Brazyliji, gdzie wylądował na lotnisku Natal.

Z KONFERENCJI RZECZOZNAWCÓW.

Berlin, 26 marca. (PAT). »Voss. Ztg.« w depeszy z Paryża donosi, że odbywały się tam dziś nowe narady nieoficjalne w sprawie wysokości rat niemieckich. Różnica pomiędzy żądaniem wierzycieli a ofertami delegacji niemieckiej jest w dalszym ciągu tak wielka, iż debata plenarna w tej sprawie musiałaby szybko doprowadzić do kryzysu. Dlatego też uznano za rzecz bardziej pożądaną prowadzić dalej nieoficjalne rozmowy, w nadziei, że uda się doprowadzić do zbliżenia stanowisk.

PRYZNAŁ SIĘ, IŻ ZABIŁ OJCA.

Berlin, 26 marca. (PAT). Syn hr. Stollberg-Wernigerode zeznał, iż zabił swego ojca — jak twierdzi — przez nieostrożność manipulując strzelbą.

Geneza słowa budżet.

Toczące się obecnie w ciałach prawodawczych rozprawy budżetowe każą przyrzeć się bliżej ciekawemu zagadnieniu budżetów wogóle.

Geneza tego słowa jest dość oryginalną. Pochodzi ono od normandzkiego wyrazu »budget«, co znaczy — worek skórzany i sięga czasów średniowiecza, gdy normandzcy najęźdźcy zawładnęli Anglią, narzucili jej swe zwyczaje, wpłynęli na zmianę ustroju państwowego i na rozwój języka. Otoż angielski kanclerz skarbu, zdając przed parlamentem doroczne sprawozdanie ze stanu finansów państwa przynosi do Izby skórzany worek z pieniądźmi. Stopniowo wyraz »budget« przeszedł z worka stawianego przed kanclerzem na mowę przezeń wygłaszaną, aby ostatecznie oznaczać prawo finansowe, przewidujące dochody i rozchody państwa.

Ojczyzną budżetów była Anglia. Pierwotne jednak budżety ograniczone były do prostych sprawozdań i rachunków, tyających się, notabene, tylko najważniejszych pozycji gospodarki pieniężnej państwa. Pierwszym możliwie pełnym budżetem, zawierającym niemal kompletny obraz stanu finansowego kraju, było słynne sprawozdanie francuskiego ministra skarbu Neckera w r. 1771, które otworzyło społeczeństwu francuskiemu oczy na katastrofalny stan państwa i przyspieszyło Wielką Rewolucję. Dopiero jednak w ostatnim stuleciu wypracowano ostatecznie sposoby prawne sporządzania budżetów. Budżet odąd stał się nietylko pierwszorzędny czynnikiem regulującym życie gospodarcze i finansowe kraju, lecz również zasadniczą bronią, zapomocą której przedstawicielstwo każdego narodu kierować może rządami państwa.

We wszystkich niemal państwach budżet układany jest na jeden rok, tylko niektóre mniejsze państewka układały go na dwa — trzy lata, a Bawaria — nawet na sześć! Zwykle parlamenty rozpatrują szczegółowo wszystkie pozycje projektowanych wydatków i dochodów, jedynie tylko parlament angielski zezwala, aby raz uchwalony przez rodzaj dochodu i nadal bez specjalnych ustaw Izby, mógł być ściągany. Podobnie w rozchodach Anglicy posiadają t. zw. »budżet stały«, przewidujący stałe wydatki na dłuższy okres czasu. Ty czy się na takich pozycjach, jak wydatki na oprocentowanie i amortyzację długów państwa, lista cywilna króla, wydatki na apanaże rodziny królewskiej, sądy i t. d.

FRÉDÉRIC BOUTET.

Zasady i miłość.

NOWELA.

(Przekład z francuskiego).

Gdy André Dubourg ukończył dwadzieścia ośm lat, objął kierownictwo fabryk swego ojca, następnie ożenił się.

Był to dość ładny chłopiec, o pewnej postawie sportowca, o energicznym wyrazie twarzy. Jego zdaniem energia należała do najważniejszych zalet współczesnego człowieka i dlatego pielęgnował ją w sobie z nadzwyczajnym zapałem, zwłaszcza, że różne słabostki, jak uczuciowość, romantyzm, niedbalstwo, często brały w nim górę. Uczucia te ukrywał starannie i przeciwstawiał się im z uporem. Był bardzo sumienny i z równym zamięlowaniem oddawał się studjom jak i sportowi. Będąc jeszcze młodzieńcem, nie poddał się nigdy żadnej nierozsądnej pokusie Obecnie zastępował ojca, ożenił się i prowadził poważny tryb życia.

Żonę wybrał sobie z wielką ościądnocią; wszak to jej sądzonem było dzielić z nim tę przykłądny egzystencję.

Powódź chwilowo nie grozi.

Długotrwała i sroga zima, która obfitowała w dość znaczne opady śnieżne i która skuła lodami rzeki na głębokość dawno nie notowaną, nasunęła obawy przed możliwością nadejścia powodzi wiosennej. Obawy te potwierdziły wiadomości z kilku krajów zagranicznych, w których nagłe ocieplenie się temperatury spowodowało szybkie topnienie śniegów i lodów, powodując w konsekwencji tu i ówdzie powodzie. Obawiano się i u nas tego nagłego wzrostu temperatury. Rzeczywistość okazała się jednak inna. Nadchodząca wiosna, jakgdyby chciała uchronić nas przed niebezpieczeństwami powodzi, zbliżała się z wolna, w dzień topniejąc swemi ciepłymi promieniami śniegi, pozwalając jednak w nocy przymrozkom powstrzymać tempo tego topnienia.

Ewentualność nagłej powodzi obecnie nie istnieje. Pozostała jeszcze możliwość wylewu Wisły wskutek tworzenia się zatorów.

Rachuby czynione jeszcze przed

tygodniem okazały się nieścisle i zawodne. Mimo bowiem długotrwałych mrozów, ziemia, jak się obecnie przekonano, nie zamarzyła zbyt głęboko. Zapewniano, że mróz skuł ziemię na głębokości do 170 cm. Tymczasem na polach przykrytych śniegiem zaraz na początku zimy mróz wtargnął w jej wnętrze tylko na głębokość około 25 cm. Tem się tłumaczy fakt niemal zupełnego już stopnienia śniegów i wsiąknięcia wody po nich w ziemię na polach. Również stopniały stosunkowo szybko duże masy śniegu, zgromadzone w górach u źródeł większości naszych rzek, a przedewszystkiem Wisły i jej dopływów. Fakt ten tłumaczy się pulchnością śniegu, który nie pokrył się ani razu w ciągu zimy pokrywą lodową wskutek odwilży i ponownego spadku temperatury. Warstwy śniegowe leżały tej zimy nieporuszone. Dlatego też łatwiejszy dostęp miały do nich promienie słońca.

Wisła pod Warszawą ruszyła.

Warszawa, 26 marca. (PAT.). Dziś w godzinach popołudniowych ruszyły lody na Wiśle. Stosunkowo niski stan wody powoduje, że płynąca kra zatrzymuje się na mieliznach. W dole rzeki pod Bielaniem utworzył się zator. Dotychczas niema obaw zalania niżej położonych miejsc w granicach Warszawy, które zabezpieczone są od wody nawet przy poziomie 6 i pół me-

tra. Stan wody, jak dotychczas, waha się przy poziomie około 2 i pół metra.

Warszawa, 27 marca. (Tel. wł.) Dziś w nocy sztab powodziowy oświadczył przedstawicielom prasy, że niebezpieczeństwo powodzi dla Warszawy minęło. Wisła pod Warszawą w całej szerokości ruszyła. W kilku punktach pod Warszawą saperzy rozsadzili tworzące się zapory.

Ujęcie sprawców napadu na ambulans pocztowy pod Dębicą.

Poznań, 26 marca. (PAT.). Donoszą o ujęciu przez policję poznańską sprawców napadu na ambulans pocztowy na przestrzni Rozwadów-Dębica w dniu 16 b. m. Są to 26-letni Edward Bedelek i 24-letni Czesław Starosolski. Bandyty zrabowali 100.000 zł. wyjechali do Poznania, gdzie pod przybranymi nazwiskami hr. Jerzego Potoc-

kiego i Zdzisława Staszewskiego zamieszkałi w pierwszorzędny hotelu, rozpoczęli wystawne życie, kupili sobie 2 auta i przebywali w pierwszorzędnych lokalach rozrywkowych. Ten tryb życia zwrócił uwagę policji, która aresztowała obu rzeźmieszkw, a ci przyznali się do dokonania rabunku.

Citta del Vatticano.

Zgodnie z postanowieniami traktatu lateraneńskiego rozpoczęło się już wysiedlanie z pałacu Piusa 10-go przy Belwederze, oraz ze strefy dokoła vicolo Scaccia tych mieszkańców, którzy, nie mając praw do obywatelstwa watykańskiego, szukać muszą innego miejsca zamieszkania.

Miejscowe władze zatroszczyły się w całej pełni o to, by ludzi tych nie pozostawić bez dachu nad głową.

Przeniesiono ich na nowe siedziby, oddane do ich dyspozycji przez gubernatora Rzymu za pośrednictwem instytucji domów ludowych, która wyznaczyła na ten cel nowe domy mieszkalne, wzniesione w dzielnicy Garbattella. Pierwotnie zamierzano opróżnić również od razu z lokatorów kompleks budynków, w których mieszczą się liczne szkoły dla chłopców i dziewcząt. Domy te wystawione z polecenia Piu-

praca nie jest tak pilna, sam mówiles dziś rano!...

— Allieto, to ja ciebie proszę nie nalegaj! Z zasady nie zaniebduję nigdy pracy dla rozrywki.

— Tak, tak... wiem dobrze... Ale jeden raz! Tak się cieszyła, że pójdzie my razem, więc przyrzekłam kuzyńce...

— Bardzo źle zrobiłaś, żeś przyjęła zaproszenie, nie zapytawszy mnie uprzednio.

— Więc mam zatelefonować, że nie...?

— Oczywiście, moja mała. Widzisz nie trzeba być nierozsądną.

Unikał jej wzroku, gdyż bał się, że jej nieszczęśliwa twarzyczka wzruszy go. Myślał sobie: „jeżeli ustąpię dziś, to będę musiał ustępować zawsze, a wówczas będę skazany na łaskę jej kaprysów“.

— Więc mam pójść telefonować?

— Jęknęła głosem zmartwionego dziecka.

— Oczywiście!

Poszła powolnym krokiem do telefonu. Czy nie miała leż w oczach? On poszedł w kierunku jej pokoju, by powiedzieć, że zgadza się, ale w napływie energii, cofnął się... Nie należało ustępować! Ustąpić Allietcie, to znaczy-

sa 10-go przy ulicy della Porta Angelica, należą oczywiście obecnie do Citta del Vaticano, mimo to postanowiono zczekać z opróżnieniem ich do końca czerwca, aby dać możność rzeczom uczniów i uczeniu szkół przeniesienia się od przyszłego roku szkolnego do nowego wyznaczonego dla szkół tych pomieszczenia w dawnych koszarach Serristori.

Zarząd Citta del Vaticano wyraził życzenia nabycia locum również dla mieszkalców, których wypadnie z końca ności wysiedlić z Wielkiego Domu, położonego na Piazza del Risorgimento, naprzeciwko dawnych murów rzymskich. W każdym razie zarząd nowej posiadłości papieskiej łącznie z cywilnym zarządem miasta Rzymu okazuje dbałość o wyszukanie pomieszczeń dla wysiedlanych, którym też z tego tytułu żadna nie dzieje się krzywda

Sport.

OTWARCIE SEZONU PIŁKARSKIEGO WE LWOWIE.

Otwarcie sezonu nastąpi prawdopodobnie w Święta Wielkanocne. Ponieważ ostra zima nie pozwoliła na odpowiednią pracę przygotowawczą, przyjazd obcej drużyny do Lwowa stał się nieaktualnym. Pierwsze zawody odbyć się mają na boisku Pogoni. Przewidziane są zawody Pogoń - Czarni i Pogoń - Hasmona.

TRENER ZAGRANICZNY WE LWOWIE.

LKS. Pogoń zaangażowała trenera dla swoich drużyn piłkarskich, celem podniesienia poziomu sportowego i wychowania nowego narybku. Training rozpoczyna się w dniu dzisiejszym. W pierwszych dniach przewidziane są biegi, skoki i zaprawa kondycyjna. Ponieważ stanowisko trenera w takim klubie jak Pogoń jest bardzo ważne i odpowiedzialne, rokowania były dość długie. Wybór padł na p. Ottokara Skwain, znanego pod nazwiskiem „Marał“ szerokim sferom sportowym zagranicą. Skwain, pochodzący z Kladna, był długoletnim graczem dwóch czołowych drużyn europejskich Sparty i Slavii. Był on 28 razy reprezentacyjny i graczem Czech i brał udział w 3 Olimpiadach, w Rzymie, Paryżu i Antwerpii. W roku 1924 w drodze powrotnej z Hiszpanii uległ w Karlsruhe nieszczęśliwemu wypadkowi złamania nogi i musiał wycofać się z czynnego życia sportowego. Spodziewać się należy, że drużyny Pogoni a zwłaszcza ligowa pod kierownictwem trenera osiągną w roku bieżącym znacznie wyższy poziom sportowy, aniżeli w latach ubiegłych. K. R.

ło narazić ich szczęśliwe pożycie.

Siedząc naprzeciwko smutnej Alliety, spożywał z apetytem obiad i nie wspominał ani słówkiem o tem zajęciu.

Powtarzało się ono w ciągu następnych miesięcy. Allietta miała kilka próśb, które zostały przez niego odrzucone. Potem próśby te stały się rzadsze. Wkrótce wogóle ustały. André przyklasnął w duchu swojej energii. Allietta zrozumiała. Wszystko było dobre.

Pewnego pięknego dnia zdał sobie sprawę, że wszystko było złe. Po śniadaniu Allietta rzekła:

— Kuzynka Solange telefonowała i prosiła, bym pojechała z nią na podwieczorek do Wersalu.

— Znów kaprys! Myślałem, że to skończzone. Ty wiesz moja mała, że dziś jest dzień przyjęć mojej matki, która liczy na ciebie.

— Ależ ja bywam stale na przyjęciach u twojej matki, tak, że jeśli raz opuszczę...

— To nie ma sensu, Allieto!

— Więc nie życzysz sobie? To zdecydowane?

— Nie nalegaj.

(Dok. nast.)

Tennenbauma, który będzie go zastępował, dopokąd się w Sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi. 2490

Sąd grodzki, Oddział XXVI.
Lwów, 11 stycznia 1929.

UPADŁOŚCI.

Sa 108/28/68. Zakończenie postępowania ugodowego. Postępowanie ugodowe dłużnika Aleksandra Gramatyki, kupca w Krakowie, Mały Rynek 1. 7 jest zakończone. 2483

Sąd okręgowy, Wydział VI układowy.
Kraków, 6 marca 1929.

Sa 10/28/70. Sprawa ugodowa do majątku masy spadkowej po b. p. Izraelu Schrenzlu byłym kupcu w Ku. ch. Ponowną audjencję ugodową wyznacza się w tut. Sądzie na dzień 28 marca 1929 godzina 11 rano biuro Nr. 73. 2477

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kolomyja, 11 marca 1929.

Sa 79/28/68. W postępowaniu ugodowym do majątku inż. Zygmunta Prokescha, kon. budowniczego w Krakowie ul. św. Gertrudy 12 a, zatwierdza się ugodę objętą protokołem Sa 79/28 z dnia 11 października 1928, albowiem skoro na 42 wierzycieli uprawnionych do głosowania z kwotą 106.514.45 zł. głosowało za ugodą 41 wierzycieli z kwotą 101.653.94 zł. ugodę uzyskała obie § 43 o ugod. wymagane większości. Dłużnik wykazał kwitami uregulowanie należności skarbowych.

Sąd okręgowy, Wydział VI.

Kraków, 19 stycznia 1929. 2484

Sa 16/28/26. Zakończenie postępowania ugodowego. Postępowanie ugodowe Natana Zwicka kupca żelaza w Dąbrowie koło Tarnowa jest zakończone. Ugoda sądownie zatwierdzona. 2485

Sąd okręgowy, Wydział IV.

Tarnów, 19 stycznia 1929.

Sa 34/28/29. Zatwierdzenie ugody. Zatwierdza się ugodę zawartą na audjencji ugodowej dnia 16 listopada 1928 między dłużnikiem Naftalem Forschnerem kupcem w Dąbrowie a jego wierzycielami. 2486

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, 5 stycznia 1929.

Sa 41/28/30. Postępowanie ugodowe Władysława Wolaka w Chrzastowie zastanowiono z powodu niejawienia się dłużnika na audjencji ugodowej. 2487

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, 29 grudnia 1928.

Sa 39/29/7. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Breindli Józefa i Rózi Margulies, kupców we Lwowie, Pasaż Mikolascha. Komisarz ugodowy Dr. Zygmunt Hahn, sędzia Sądu okręgowego Lwów. Zarządca ugodowy Ludwik Mark, kupiec, Lwów, Słowackiego 2. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 18 dnia 5 czerwca 1929 o godz. 11 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 27 maja 1929. 2467

Sąd okręgowy.

Lwów, 23 marca 1929.

L. II-2509 ex 1929 r.

Ogłoszenie przetargu.

Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych w Stanisławowie rozpisuje publiczne przetargi ofertowe:

na dostawę materiałów faszynowych i kamieni dla regulacji rzeki Stryja i Swicy z Sukiem i Łuzanką.

Przetargi przeprowadzone zostaną w Państwowym Zarządzie Wodnym w Stryju w dniu 11 i 12 kwietnia 1929 r.

Szczegółowych informacji udziela w godzinach urzędowych Państwowy Zarząd Wodny w Stryju, względnie Oddział Wodny Dyrekcji Robót Publicznych w Stanisławowie.

W Stanisławowie, dnia 25 marca 1929 r.

Dyrektor:

Inż. F. Południowski

Ogłoszenie

licytacji zastawów AKCYJNY BANK HIPOTECZNY we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że przedmioty zastawione w KASIE ZALICZKOWEJ od 2 stycznia 1928 r. do 30 czerwca 1928 r. od Nr. 24177 do Nr. 31317 nieodnowione lub niewykupione, sprzedane będą przez przedstawiciela Władz Skarbowych i w obecności przedstawiciela Policji na publicznej licytacji

w dniu 22 kwietnia 1929 r.

ewentualnie także i w dniach następnych

o godz. 9-tej przedpołudniem

najwięcej ofiarującemu za gotówkę w efektywnych dolarach. Licytacja odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku Hipotecznego, pl. Halicki 15.

Uwaga: 1) Celem uniknięcia znacznych kosztów cechowania przedmiotów do licytacji przeznaczonych, wzywa się strony, by we własnym swoim interesie przeprowadziły wykupno względnie prolongatę zastawów najpóźniej do dnia 8 kwietnia 1929 r.

2) W dniu licytacji jest odnowienie lub wykupno zastawów do licytacji przeznaczonych bezwzględnie wykluczone.

Lwów, 25 marca 1929. 2495

Akcyjny Bank Hipoteczny.

LWOWSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE BROWARÓW

poleca na święta

swoje znakomite wyroby:

PIWO Eksportowe jasne,

PIWO Bawarskie ciemne

(podwójnie słodowe) jedyne dla smakoszy piw ciemnych

PIWO Porter Imperial czarne

zalecane przez lekarzy

Wszędzie do nabycia! Wszędzie do nabycia!

Bilans Spółdzielni Urzędników Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie za rok 1928.

AKTYWA:	Zł.	PASYWA:	Zł.
Kasa	178.55	Udziały	6.710.—
Banki	38.915.59	Fundusz zasobowy	430.—
Dłużnicy	86.206.65	Banki	150.681.—
Materiały budowlane	44.472.15	Wpłaty członków	139.246.20
Nieruchomości	178.083.53	Wierzyciele	27.852.25
Ruchomości	142.—	Traty	26.400.—
R-ki przechodnie	4.548.83	R-ki przechodnie	9.94
		Zysk	1.217.91
	<u>352.547.30</u>		<u>352.547.30</u>

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW

WINIEN:	Zł.	MA:	Zł.
Administracja	705.64	Odsetki i prowizje	1.913.—
Amortyzacja ruchom.	15.80	Różnice kursowe	26.35
Czysty zysk	<u>1.217.91</u>		
	<u>1.939.35</u>		<u>1.939.35</u>

RADA NADZORCZA.

KOMISJA REWIZYJNA.

ZARZĄD.

Niniejszem podajemy do wiadomości, że w myśl uchwały powziętej przez **61 Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy**

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY WYPŁACAĆ BĘDZIE

w Zakładzie głównym we Lwowie, we Filjach swych w Krakowie, Stanisławowie, Tarnopolu i w Czerniowcach, w Warszawskim Banku Dyskontowym w Warszawie, w Austr. Zakładzie Kredytowym dla handlu i przemysłu w Wiedniu, w Böhmische Escompte Bank und Kredit-Anstalt w Pradze

tytułem dywidendy za rok 1928 kwotę Zł. 10.—

za każdą akcję opiewającą na Zł. 100.—

a to począwszy od 2-go kwietnia 1929 za ściągnięciem kuponu Nr. 2.

Lwów, dnia 25 marca 1929.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

Rada

Polskiego Banku Przemysłowego

ma zaszczyt zaprosić niniejszem wszystkich uprawnionych do głosowania akcjonariuszy Polskiego Banku Przemysłowego na

XVII ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się dnia 20 kwietnia 1929 r., o godzinie 11-tej przedpołudniem, w sali posiedzeń Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie, ul. 3-go Maja L. 9, z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie za rok administracyjny 1928 i przedłożenie bilansu oraz rachunku strat i zysków z dniem 31 grudnia 1928 r.
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej oraz jej wnioski na zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1928 oraz na udzielenie absolutorium Radzie i Zarządowi z czynności i rachunków w roku administracyjnym 1928.
3. Wnioski Rady w sprawie rozdziału czystego zysku.
4. Wybór czterech członków Rady po myśli par. 21 statutu.
5. Wybór trzech członków Komisji rewizyjnej i dwóch zastępców na rok administracyjny 1929 i oznaczenie ich wynagrodzenia (par. 45 statutu).
6. Oznaczenie wysokości marki obecności dla członków Rady Banku (par. 32 stat.).
7. Zmiana paragrafu 10 statutu.

Akcjonariuszy, chcących wziąć udział z prawem głosowania w tem Walnem Zgromadzeniu, uprasza się w myśl paragrafów 34, 36, 39 i 40 statutu o zdeponowanie najpóźniej do dnia 15 kwietnia 1929 r. swych akcji wraz z kuponami w kasie Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie lub w jego Oddziałach w Polsce: w Borysławiu, Drohobyczu, Gdańsku, Gdyni, Gorlicach, Krakowie, Krośnie, Łodzi, Stryju i Warszawie; zagranicą: w Paryżu.

Pięć akcji złotych daje prawo do jednego głosu.

Akcjonariusze, którzy przez zdeponowanie akcji udowodnili swe prawo do głosu, otrzymują karty legitymacyjne brzmiące na ich nazwisko, z wymienieniem ilości złożonych akcji i przypadających na nie głosów. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może akcjonariusz wykonać albo osobiście, albo przez pełnomocnika, bez względu na to, czy ten ostatni jest akcjonariuszem, czy nie. 2496

SAMOCHÓD ciężarowy okazynie do sprzedania „Pilot”, Lwów Batorego 4. 2336

wy Policji Państwowej w Przemysłu ulica Kmiecia 1. 46. 2474

ZGUBIONE DOKUMENTA.

UNIEWAŻNIA się zgubioną Legitymację Nr. 1604 wydaną przez Komendę Wojewódzką Policji Państwowej Lwów na nazwisko Teodor Chorostil emerytowany posterunko-

UNIEWAŻNIAM książkę stanu oficerski, wystawioną przez P. K. U. Łańcut, kartę mobilizacyjną i urzędową legitymację, wystawioną przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu na nazwisko Inż. Jana Kozdęby.

2469-3

Cena ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetry 1 szpaltowy kolumny 8 łamowej w ogłoszeniach zwykłych (za tekstem) 15 gr.; za 1 wiersz milimetry 1 szpaltowy kolumny 4 łamowej w nadesłanem i nekrologii 40 gr.; w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym i paski na stronicach tekstowych 60 gr.; po kronice 50 gr. na 1-szej (pod nagłówkiem) 80 gr. drobne ogłoszenia za słowo 10 gr.; drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 15 gr. Cała strona: ogłoszeniowa 400 zł., tekstowa 600 zł., pierwsza (pod nagłówkiem) 800 zł. Ogłoszenia tabelaryczne cyfrowe 50%, zamiejscowe 30% droższe.

„Drukarnia Polska”, Lwów, ul. Chorążczyzny 17, telefon 29-19, pod zarządem Władysława Germana. Należność pocztowa opłacona ryczałtem.